

KAZIMIERZ SOLIS

ur. 1947; Owczarnia



Miejsce i czas wydarzeń	Owczarnia, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska ; współczesność ; pszczoły ; Owczarnia ; pasieka Kazimierza Solisa w Owczarni ; praca w pasiece ; praca pszczelarza ; życie pszczół ; nastrój rojowy ; matki pszczoły ; pszczelarstwo ; rodzina pszczoły ; czerwienie matek pszczoły ; czerw pszczoły ; mateczniki pszczoły

Praca pszczelarza

To jest taka praca, że tu trzeba coś poprawić, tam trzeba coś zrobić, tutaj trzeba zajrzeć, gdzie indziej zaczyna się nastrój rojowy i trzeba to jakoś ustawić albo matkę złapać, przypilnować, żeby się pszczoły nie wyroiły. A jak się wyroją, to trzeba je zebrać.

Jak się zostawia zaczerwione ramki, a matkę zamyka się w izolatorze, z tyłu zostaje jeszcze niezasklepiiony czerw. Jeżeli osobniki mają ciasno, robią sobie matecznik. Ja jednego dnia nie jestem w stanie włożyć 160 izolatorów, więc dzielę pracę na etapy, po 40, nieraz zrobię 30 lub 50, ale zawsze wiem, dokąd zrobiłem.

Po dziesięciu dniach trzeba przejrzeć wszystkie ramki, które były zaczerwione. Ja robię tak: łapię matkę i wkładam do izolatora, później zsuwam ramki i od razu je znaczę. Przesuwam sobie te rameczki z czerwem – tu nie ma, tam nie ma, zasklepiony jest czerw, tu się roić nie będą. Ale bywa i tak, że zaglądam, a tu jest 5-6 mateczników. Jak pszczoły wejdą w nastrój rojowy, żaden pszczelarz nie jest w stanie ich ujarzmić. Może jedynie zabrać czerw do innego ula i wstawić puste ramki.

Data i miejsce nagrania	2016-09-14, Owczarnia
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"